

W obecnej ofercie Denona znajdziemy kilka urządzeń i systemów Ceol – *Ceol Carino*, *Ceol Piccolo*, *Ceol N9* i kilka innych mutacji – niektóre przygotowane przez polskiego dystrybutora z głośnikami *SmallPod* (zamiast głośników Denona). Tylko najmniejszy system *Carino* jest dostępny wyłącznie jako komplet, a pozostałe możemy kupować w różnych konfiguracjach. System *Ceol N9* składa się z „centralki” *RCDN-9* i głośników *SCN-9*.



Denon Ceol N9

Najnowsza generacja Ceola reprezentuje nowoczesne wzornictwo związane z funkcjonalnością. Na samym froncie pozostawiono dwa przyciski (włącznik sieciowy oraz funkcję otwierania/zamykania szuflady), wyjście słuchawkowe (mini-jack) oraz port USB (ten pracuje z nośnikami pamięci oraz sprzętem przenośnym Apple), szufladę napędu CD a także wyraźny wyświetlacz bazujący na matrycy OLED. Więcej przycisków znajdziemy na górnej ściance – jest tam przede wszystkim multifunkcyjna sekcja w stylu „kółka” JOG, składająca się w rzeczywistości z typowych klawiszy, a także trzy kolejne: regulacji wzmocnienia i wyboru źródeł.

Pilot jest duży i wygodny, nie jest specjalnie stylizowany.

Producent przedstawia Ceola jako urządzenie sieciowo-smartfonowe, więc spróbowałem uruchomić większość funkcji i przeprowadzić konfigurację tylko za pomocą smartfona, zostawiając fabryczny pilot na boku. Denon zdał egzamin celująco, zaprojektowana przez firmę aplikacja (nowa wersja ma oznaczenie „Hi-Fi” i to jej należy szukać) spisuje się świetnie; wprawdzie jest kilka funkcji w menu, do których nie ma dostępu, ale dotyczą one drugorzędnych ustawień.

Denon automatycznie aktualizuje własne oprogramowanie sterujące – jak komputery, tablety czy smartfony – wszystko odbywa się jednak gładko.

Z tyłu znajdują się oczywiście zaciski głośnikowe – typu sprężynkowego – ale wyjątkowo solidne i wygodne, przyjmujące dość grube przewody; operowanie nakrętkami przy takiej ograniczonej ilości miejsca byłoby dość trudne. Jest też wyjście sygnału do subwoofera aktywnego. Jedno wejście analogowe oraz dwa cyfrowe (optyczne) w gruncie rzeczy wystarczą,

Sterownik jest zwyczajny i wygodny. Denon oferuje również aplikację dla smartfonów i tabletów.

biorąc pod uwagę wyposażenie samego *RCDN-9*. Gniazda antenowe świadczą o obecności analogowego tunera AM/FM, z siecią łączymy się przez LAN lub Wi-Fi. Mamy jeszcze moduł Bluetooth zintegrowany ze zbliżeniowym dodatkiem NFC. Denon jest wszechstronny pod względem komunikacji. Działa w ramach protokołów DLNA oraz Airplay. Jest również mocny w zakresie dekodowanych plików – od MP3, AAC, WMA aż po Flac i Aiff w wersjach 24 bity/192 kHz (Alac – 24 bity/96 kHz). Nie ma tylko DSD.

Pracuje także z serwisem Spotify, odtwarzanie muzyki zapisanej w pamięci sprzętu przenośnego nie stanowi tu problemu, tak jak i buszowanie po zdalnych serwerach. Nie wypada też lekceważyć odtwarzacza CD.

Moc wbudowanych wzmacniaczy (impulsowych) wynosi według specyfikacji producenta 2 x 65 W przy 4 Ω.

Systemowe zespoły głośnikowe wyglądają na proste i porządne. Nie mogłem zdjąć maskownicy, ale wiadomo, że układ jest dwudrożny, z 12-cm nisko-średniotonowym i 20-mm kopułką, z wylotem bas-refleksu na

Gdyby ktoś chciał rozbudować system o zewnętrzne źródła, może wykorzystać dwa wejścia optyczne i jedno analogowe.

tylnej ściance. Chociaż to typowa konstrukcja z pasywną zwrotnicą, to w celu poprawienia (wyrównania?) charakterystyki częstotliwościowej wprowadzono do elektroniki dedykowany tryb DSP; układ ten można jednak wyłączyć (fabrycznie jest włączony), co okazało się zresztą ciekawym eksperymentem.



Szuflady na płyty CD są coraz rzadziej spotykane, ale niedługo będziemy ich poszukiwać... bo przecież nie wyrzucimy wielkich kolekcji srebrnych krążków.



Przeniesienie przycisków obsługi na górną ściankę to bardzo dobry pomysł w przypadku urządzenia, które zwykle stoi na niskim stoliku, a nie w szafce.



ODSŁUCH

Od strony cenowej skonfigurowanie systemu jest trochę dziwne: same głośniki kosztują zaledwie 400 zł, natomiast resztę kwoty zapłacimy za elektronikę. To chyba nie może się udać... jednak system radzi sobie całkiem nieźle, chociaż wymiana głośników (albo – kupienie samego RCDN-9) i już na początku dobranie lepszych, ale przecież droższych głośników, na pewno przyniesie jeszcze inne rezultaty... Monitorki SCN-9 kosztują jednak tak niewiele (zwłaszcza gdy kupujemy je w zestawie) i grają w sumie tak dobrze, że można od tego zacząć, a nawet zostać z tym na dłużej. Testujemy system, zatem skupmy się na nim, bo jest przecież o czym pisać. Można od razu wskazać zaznaczoną cechę – eksponowanie skrajów pasma, chociaż przy zachowaniu dobrej spójności i płynności.

Byłem zaskoczony nie tyle samą siłą, co dźwięcznością i czytelnością góry. Denon gra z wigorem, trochę zadziornie, ale też gęsto i ciepło. Nawet przy dość głośnym granii dźwięk pozostaje żywy i radosny, a nie staje się krzykliwy.

Sama elektronika oferuje szereg trybów podbicia niskich rejestrów – czy to regulacją barwy, czy specjalnym niskotonowym dopalaczem. Zanim jednak wkroczymy do akcji z taką bronią, kolumny i tak szarżują basem; podbicie tego zakresu daje dźwięk nabrzmiały, rozpasany, a momentami szalony. Możemy jednak zastosować drugie rozwiązanie i bas utemperować – „dopalacz” wyłączyć, a dodatkowo zamknąć otwory bas-refleks.

Mamy tu też układ korygujący charakterystykę kolumn – teoretycznie w kierunku ich liniowości. Różnice (włączony/wyłączony) nie są wprawdzie wielkie (co może świadczyć o dobrym zestrojeniu samych głośników), ale dość łatwo je uchwycić. W takim trybie Denon minimalnie... wycofuje średnicę, co przy basowej dominacji nie wydaje się wcale potrzebne. Warto sprawdzić samemu. W każdym razie mamy do dyspozycji kilka ciekawych brzmień.

CEOL N9

CENA: 2700 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.denon.pl

WYKONANIE

Wygląd przyjemny i nowoczesny, wewnątrz elektroniki przetwornik 24/192, impulsowe końcówki mocy, skromne, ale regularnie dwudrożne monitorki.

FUNKCJONALNOŚĆ

Najbardziej wszechstronny. Odtwarzacz CD, odtwarzacz strumieniowy, sieć LAN, Wi-Fi oraz Bluetooth, protokoły sieciowe DLNA i AirPlay, Spotify, radio internetowe i „tradycyjne” AM/FM. Odtwarza pliki Flac 24/192 z sieci oraz nośników USB, dopracowana aplikacja sterująca.

BRZMIENIE

Dźwięczne i błyszczące, ale przede wszystkim z mocnym basem. Dostępnych kilka opcji korekcji charakterystyki.

*Maskownic raczej nie zdejmujemy
– to skromne głośniczki do
grania, nie do oglądania.*

Powietrzne reguły Apple

Apple zawsze musi być inne – podczas gdy na całym świecie z powodzeniem stosuje się uniwersalny protokół DLNA do przesyłania multimedialnych treści, Apple promuje swój własny standard Airplay.

Jeżeli więc posiadamy iPhone, iPad czy iPod (Touch), Airplay jest najwygodniejszym sposobem na przesyłanie muzyki, zdjęć oraz filmów. Najwygodniejszym – wcale nie oznacza najlepszym w zakresie jakości dźwięku, jednak względy praktyczne zazwyczaj biorą górę.

Wbrew temu, co się mówi o Airplay, nie jest to protokół zarezerwowany tylko dla mobilnych urządzeń Apple, choć właśnie z iPhone'em czy iPadem chyba najczęściej się go wykorzystuje. Warto jednak wiedzieć, że za pomocą usługi Airplay przesłamy muzykę (do każdego z trzech testowanych minisystemów) także z komputera. Warunkiem, przynajmniej oficjalnym, jest konieczność zainstalowania „applowskiego” odtwarzacza iTunes, który jest dostępny nie tylko dla komputerów pracujących pod kontrolą systemu operacyjnego Apple OSX, ale również dla najbardziej popularnego Microsoft Windows. Strumień Airplaya można także wysłać z niemal dowolnego innego programu, poprzez stosowanie specjalnych „wtyczek”, choć nie są to już działania wspierane przez Apple.

Obecnie nie ma sposobu na to, by za pomocą protokołu Airplay wysłać muzykę w jakości umownie nazwanej HD (rozdzielczość ponad 16 bitów i/lub częstotliwość próbkowania wyższa od 48 kHz), choć od jakiegoś czasu krążą plotki o tym, że i to się zmieni, ze względu na zainteresowanie Apple modernizacją własnych muzycznych usług sieciowych.



Sieć LAN to sposób zawsze pewniejszy, ale Wi-Fi kusi wygodą. Anteny Denona są schowane wewnątrz obudowy.

